

Tekst gwarowy — Łososina Górna 4

Autor: Halina Karaś

Tekst nagrały: Joanna Matras, Anna Kłos, Anna Mijas (31.03.2007). Wstępny zapis - Anna Lipka, weryfikacja zapisu, wybór fragmentów i opracowanie tekstu — Halina Karaś
 {smoothgallery image=F4240.jpg&title=Zofia Bubula&caption=Zofia Bubula}Informatorka: Zofia Bubula, ur. w 1940 r. w Walowej Górze, mieszka od urodzenia w Łososinie Górnej, dziś peryferyjnej dzielnicy Limanowej. Rodzice pochodzą z sąsiednich wiosek: Walowej Góry i Bałazówki, pracowali na roli. Pani Zofia ma wykształcenie podstawowe, zajmuje się domem, nie odbywała dłuższych podróży. Wielkanoc {vm}T424.mp3|L{/vm}

Wielkanoc to jest piykne {tt}święto, zanik nosowości, barwa samogłoski z odnosowienia — dźwięk pośredni między a i o|świaoto{/tt}, bo jest wiosna sie robi, ciepło jes. W sobłoto, we wielko sobłoto... łód cwortku juz w kościele so nabłożeństwa, takie wielkanocne. W wielko sobłoto {tt}święci się, zanik nosowości ę, bez zmiany barwy samogłoski|świeci sie{/tt} joajka, kiełbaso, chrzon, chlyb, masło, baronka. Poza tym, to wszystkło poświoacone zjodo sie w niedzielo wielkanocno, jak sie przyjdzie z rezurekcji. A rezurekcja jest wczśnie bardzo raono. I jak sie przyjdzie {tt}z tej rezurekcji, dawna końcówka -e dopełniacza lp. rzeczowników miękkotematowych żeńskich, zachowana w gwarach południowej Małopolski |z te rezurekcje{/tt}, to sie robi śniodonie ze wszystkimi tymi świecounkami. Płozą tym w drugi {tt}dzień, zanik zwarcia ń kończącego sylabę, stąd ń > j|dziej{/tt} tych świot jes śmigus dyngus. W śmigus dyngus {tt}chodoki ‘chłopcy” — typowy wyraz lachowski|chłodoki{/tt} przebierajo sie w takie duze copki wysokie zrobione ze słomy, przewiozujjo sie powróslomi, chłodzo od chałpy do chałpy i wyciogajo te młode {tt}i ‘dziewczyny’ — typowy wyraz lachowski|dziopki{/tt} ładne i łoblewajo ich wodoum. A jaka jest tradycja malowania pisanek?Jojka do {tt}święcenia, zanik nosowości|świeceania{/tt} sie maluje... Nojpierw sie ich gotuje. Gotuje sie w takich {tt}rozmaitych, przejście wygłosowego -ch > -k|rozmaityk{/tt} na przykład z cebule z tyk łupinek z cebule albo z łupinek z łorzecha i one wtedy przybierajo taki kolor cieomny. A potem sie albo maluje, albo sie takimi łostrymi rysikami rysuje sie takie rozmaite wzory. Przepiykne so.W niedzielo palmowo świeci sie palmy. Palmy so zrobione z tyk gałoz takich wierzbowych, a na nich so takie bazie. I robio palmy wielkie niektóre, po prostu bardzo długie, duzo kwiotków przy nich jest, wstouzek piyknych, długich, kłolorowych. Przepiykne. Tak że nawet nieroz to dwoje, troje niesie tako palmo do kościoła, bo to jest no ileś tam metrów i jedon by jej nie uniós.